

Roman Jurkowski

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

U ŹRÓDEŁ UNIwersYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE – POCZĄTKI WYDZIAŁU TEologicZNEGO (1918–1920)

Słowa kluczowe: Uniwersytet Stefana Batorego, Wilno, Wydział Teologiczny

Key words: Stefan Batory University, Vilnius, Faculty of Theology

W 2019 r. będziemy obchodzić setną rocznicę odrodzenia Uniwersytetu Wileńskiego, który pod nazwą Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie uroczyście rozpoczął swoją działalność 11 października 1919 r. W nowej uczelni, tak silnie związanej z tradycją Akademii i Uniwersytetu Wileńskiego Towarzystwa Jezusowego, potem ze Szkołą Główną Litewską, nie mogło zabraknąć historycznego Wydziału Teologicznego, którego w latach 1842–1918 naturalną, choć nieformalną spadkobierczynią była Rzymskokatolicka Akademia Duchowna w Petersburgu. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie genezy procesu kształtowania się tego wydziału w strukturze USB¹.

Już latem 1917 r., gdy w Rosji po obaleniu caratu władzę przejął Rząd Tymczasowy, wśród profesorów Akademii zaczęto rozważać sprawę powrotu Akademii do Polski, a wśród części kadry naukowej pochodzącej z Ziem Zabrzanych pojawiły się projekty odbudowy wydziału teologicznego w mieście, z którego Akademię przeniesiono do Petersburga. W 1917 roku były to luźne dyskusje, ale gdy kilka miesięcy po przewrocie bolszewickim Akademię oficjalnie zamknięto, odcięci od kraju i przebywający w Petersburgu profesowie stworzyli nieformalny komitet organizacyjny i podjęli pracę nad „budową i ustrojem wydziału teologicznego w Uniwersytecie Wileńskim. W końcu

¹ Artykuł powstał dzięki kwerendum przeprowadzonym w Wilnie w ramach Grantu NPRH/912 – Bibl. „Hinc Itur ad Astra”. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie 1919–1939. Monografia zespołowa – opracowanie i publikacja.

maja 1918 r. projekt był wykończony”². Jak pisze ks. Bronisław Żongołłowicz, członek tego komitetu, wydział miał się składać z katedr teologicznych z łaciną jako językiem wykładowym, katedr filozofii, historii kościoła i retoryki, gdzie planowano wykłady po polsku i litewsku. Ta ostatnia informacja sugeruje, że liczone się z możliwością odtworzenia federacyjnego państwa polsko-litewskiego, co w warunkach politycznych połowy 1918 r. wydawało się jeszcze całkiem możliwe.

Niemniej, gdy w dniach 23–25 listopada 1918 r. dwaj profesorowie Akademii w Petersburgu – jej rektor ks. Idzi Radziszewski i ks. B. Żongołłowicz wrócili do Polski, zaczęli pracować nad przeniesieniem Akademii z Petersburga do Lublina. Plany były szerokie. Rzymskokatolicka Akademia Duchowna miała stanowić podstawę do organizacji wyższej uczelni katolickiej, w której wydział teologiczny byłby ważnym, ale tylko jednym z wielu wydziałów humanistycznych. Były to początki Uniwersytetu Lubelskiego, późniejszego KUL³. Drugi z wymienionych duchownych w roku akademickim 1918/1919 został twórcą i pierwszym dziekanem Wydziału Prawa Kanonicznego w Lublinie.

Należy zadać pytanie, dlaczego ks. Żongołłowicz, który już w Petersburgu opracowywał zasady organizacji wydziału teologicznego w Wilnie – zamiast do grodu nad Wilią pojechał do Lublina, z którym nie łączyły go żadne więzi natury emocjonalnej. Wyjaśnienie tkwi w decyzjach personalnych organizatorów Uniwersytetu Wileńskiego. Otóż 30 grudnia 1918 r. Komitet Polski, będący największą polską organizacją społeczno-polityczną w Wilnie, wydał odezwę o odtworzeniu Uniwersytetu Wileńskiego, która oparta była na uchwale komitetu z 28 grudnia, mówiącej o rozpoczęciu prac nad wskrzeszeniem Uniwersytetu Wileńskiego. W celu podjęcia prac organizacyjnych powołał on Komitet Organizacyjno-Rewindykacyjny Uniwersytetu Wileńskiego, do którego weszli m.in. księża: Leon Puciata, Adam Kulesza i Stanisław Maciejewicz. Komitet, z nikim się nie konsultując, wyznaczył na organizatora Wydziału Teologicznego ks. Kazimierza Zimmermanna z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wywołało to zdecydowany sprzeciw nowego biskupa wileńskiego, którym 23 października 1918 r. został mianowany przez Benedykta XV Jurgis Matulaitis (Jerzy Matulewicz)⁴. Nowy biskup doskonale znający osobiście (a także z informacji od wielu duchownych) swojego kandydata z jego pracy w diecezji żmudzkiej i wielu lat wspólnego nauczania w Akademii

² B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny U.S.B. w okresie 1919–1920 r.*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, T. II, *Dziesięciolecie 1919–1929*, Wilno 1929, s. 203.

³ Szerzej pisze o tym G. Karolewicz, *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, Lublin 1992, s. 50–51.

⁴ W niniejszym artykule, wzorem polskiego biografy błogosławionego Jurgisa Matulaitisa, będę używał spolszczonej wersji jego imienia i nazwiska (T. Górski, *Błogosławiony Jerzy Matulewicz*, Warszawa 2005).

Duchownej w Petersburgu – właśnie jego uznał za osobę najbardziej odpowiednią na pierwszego dziekana Wydziału Teologicznego uniwersytetu tworzonych w Wilnie. Jak zauważa Dorota Zamojska we wstępie do opracowanych przez siebie „Dzienników” ks. B. Żongołłowicza, u źródeł decyzji biskupa istotne były też inne czynniki⁵. Po pierwsze, ks. B. Żongołłowicz był „tutejszy” w sensie drobnoszlacheckiego i żmudzkiego rodowodu oraz wieloletniej pracy w seminarium kowieńskim i żmudzkiej kurii biskupiej. Oznaczało to doskonałą znajomość skomplikowanych relacji polsko-litewskich w łonie Kościoła katolickiego w diecezji żmudzkiej i przede wszystkim wileńskiej, zwłaszcza że obok języka polskiego i łaciny, swobodnie mówił i pisał on także w języku litewskim, co w tamtym czasie należało do rzadkości wśród polskich elit intelektualnych żyjących w Wilnie i na obszarze byłych guberni litewskich. Po drugie, ks. B. Żongołłowicz miał za sobą poparcie kleru o narodowości litewskiej w osobach biskupa żmudzkiego Pranciškusa Karevičiusa (Franciszka Karewicza 1914–1926) i biskupa sejneńskiego Atanasa Karosasa (Antoniego Karasia 1910–1925), którzy – jak sam pisze – „na zjeździe w Kownie właśnie biskupi litewscy polecili go do organizacji wydziału”⁶. Po trzecie, poza biskupami utrzymywał on dobre stosunki z litewskimi duchownymi, co nie było bez znaczenia w obliczu narastającego konfliktu polsko-litewskiego o Wilno. Po czwarte, był osobistym znajomym biskupa wileńskiego, który spodziewał się, że poprzez ks. B. Żongołłowicza będzie miał rzeczywistą kontrolę nad Wydziałem Teologicznym uniwersytetu, którego przecież głównym zadaniem miało być kształcenie kleru dla diecezji wileńskiej, a w końcu 1918 r. zapewne mógł biskup liczyć na to, że także i dla diecezji żmudzkiej. I po piąte, był niewątpliwie wybitnym znawcą prawa kanonicznego, czego dał dowody w Petersburgu, Lublinie i Poznaniu – był naukowcem płynnie władającym łaciną w mowie i piśmie⁷.

Biorąc to wszystko pod uwagę nie należy jednak zapominać o bardzo skomplikowanej sytuacji politycznej, która wytworzyła się na obszarze Wi-

⁵ B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930–1936*. Opracowała Dorota Zamojska, Warszawa 2004, s. XIII.

⁶ Idem, *Wydział Teologiczny...*, s. 215. Biskup A. Karosasa był jego studentem w Akademii w Petersburgu, a biskup F. Karevičius wykładał z nim w tejże Akademii. Ten ostatni pisał z Kowna już 28 września 1918 r. do ks. B. Żongołłowicza w sprawie objęcia funkcji organizatora Wydziału Teologicznego (ibidem, s. 215, przypis 2).

⁷ Książd Tadeusz Górski, biograf biskupa J. Matulewicza, mając zapewne na myśli (bo raczej nie chodziło tutaj o znajomość osobistą i wspólną pracę w Akademii Duchownej w Petersburgu) cechy charakteru ks. B. Żongołłowicza pisze: „Wydaje się że biskup nie znał ks. Żongołłowicza. Po paru latach smutnych doświadczeń wystawiając mu opinię dla Kongregacji Seminariorów i Uniwersytetów w celu zatwierdzenia go na profesora, wprawdzie z uznaniem stwierdzał, że jest biegły w prawie kanonicznym, pracowity i swoje obowiązki nauczyciela wypełnia z zadowoleniem studentów, ale jednocześnie zauważył, że cierpi na przerosł ambicji i wielkiego mniemania o sobie, oraz dodał: »Nie odważyłbym się powiedzieć, że jest on całkowicie człowiekiem Kościoła«” (Archivio Della Congregazione per l’Educazione Catholica, Roma, Facoltà Teologia, pos. 329/19, Vilno, G. Matulewicz, Additamenta ad vitae curricula Professorum Facultatis Theologicae Vilmensis, 30 I 1922 [cyt. za:] T. Górski, *Błogosławiony Jerzy Matulewicz...*, s. 227).

leńszczyzny i całych kresów wschodnich w końcu 1918 r. i na początku 1919 r. W dniu 3 listopada 1918 r. litewska Taryba, działająca w Wilnie, otrzymała od Niemców okupujących Wilno zgodę na powołanie rządu i 11 listopada Augustinas Voldemaras uformował w Wilnie pierwszy rząd litewski, który ze zmianami istniał w Wilnie do 1 stycznia 1919 r., gdy wraz z wycofującymi się wojskami niemieckimi opuścił miasto i udał się do Kowna. Po walkach bolszewików z polską Samoobroną Wileńską, w dniach 4–5 stycznia 1919 r. miasto zajęły oddziały Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej. Do 27 lutego 1919 r. istniała tu Litewska Republika Rad, potem Litewsko-Białoruska Republika Rad z Vincasem Mickievičiusem-Kapsukasem na czele. Dopiero 16 IV 1919 r. rozpoczęła się ofensywa wojsk polskich, w wyniku której 19 IV 1919 r. wyzwolono Wilno.

Był to więc okres, gdy Wilno praktycznie było odcięte od reszty ziem polskich, a prace nad odtworzeniem uniwersytetu uległy zahamowaniu. Ksiądz Żongołłowicz organizował wtedy Wydział Prawa Kanonicznego na Uniwersytecie w Lublinie jednocześnie wykładając tam prawo kanoniczne.

Po wyzwoleniu Wilna szybko przystąpiono do dalszych prac i już na czwartym posiedzeniu Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego Uniwersytetu Wileńskiego, 27 kwietnia 1919 r., tymczasowy (honorowy) rektor prof. Józef Ziemacki oświadczył, że „wydział teologiczny jest już zorganizowany”⁸, co w rzeczywistości bardziej odpowiadało pragnieniom członków komitetu niż stanowi faktycznemu. Można przypuszczać, że optymizm prof. Ziemackiego odnośnie szybkiego powstania samego uniwersytetu i Wydziału Teologicznego opierał się głównie na, zdawać by się mogło, pomyślnym rozpoznaniu możliwości lokalowych i kadrowych dla projektowanych dwu pierwszych fakultetów. Tak zanotowano w protokole z posiedzenia Komitetu Wykonawczego przy Uniwersytecie Wileńskim⁹ z 12 maja 1919 r., a więc w niecały miesiąc po wyzwoleniu Wilna: „Nie posiadamy jeszcze ani lokalu, ani ludzi, ani środków. Najwyżej można by pomyśleć o dwóch wydziałach, nie wymagających specjalnych i dodatkowych urządzeń, tj. o teologicznym i prawnym. Wykłady na tych wydziałach mogłyby odbywać się wieczorami w lokalach gimnazjalnych”¹⁰. Te lokale gimnazjalne to były główne budynki

⁸ B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 205.

⁹ Na posiedzeniu Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego Uniwersytetu Wileńskiego, 21 maja 1919 r. tymczasowy rektor prof. J. Ziemacki zaproponował utworzenie Komitetu Wykonawczego przy Uniwersytecie Wileńskim obok Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego. Komitet Wykonawczy rozpoczął formalną działalność od 27 maja 1919 r. Nie oznaczało to jednak likwidacji Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego, choć jego rola uległa znaczącemu zmniejszeniu. Jednoczesne funkcjonowanie tych dwu organów, do których często należeli ci sami ludzie, wywoływało czasami nieporozumienia natury „kancelaryjnej” – zdarzało się, że protokoły z posiedzeń Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego sekretarze którzy je sporządzali, tytułowali jako obrady Komitetu Wykonawczego i odwrotnie. Niestety, błędów tych wówczas nie korygowano, co obecnie znacznie utrudnia pracę historyków.

¹⁰ B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 205.

dawnego Uniwersytetu Wileńskiego (w czasach carskich mieściło się tam Pierwsze Gimnazjum Męskie im. Cesarza Aleksandra I w Wilnie) i klasztoru augustianów, także należące do uniwersytetu, w których od 1868 r. ulokowano II Gimnazjum Męskie w Wilnie. W łonie samego Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego, jak i Komitetu Wykonawczego nie było też jednomyślności dotyczącej przeznaczenia budynków po klasztorze augustianów, gdzie zamierzano ulokować Wydział Teologiczny i gdzie dawniej mieściło się Seminarium Główne diecezji wileńskiej. Potrzeby były ogromne, stąd rektor Ziemacki proponował utworzyć w budynkach poaugustiańskich dom studencki dla mężczyzn, zaś prof. Stanisław Ptaszycki widział tam cały Wydział Teologiczny. Po dyskusji na zebraniu 21 czerwca 1919 r. ustalono, aby przeznaczyć główny i największy budynek poklasztorny na Wydział Teologiczny i mieszkania dla księży profesorów, choć ze względu na jego wielkość nie wykluczono także ulokowania tam również innych części tworzonego uniwersytetu. Pomysły i koncepcje zmieniały się szybko, wszak cała uczelnia była *in statu nascendi* i dlatego na kolejnym zebraniu Komitetu Wykonawczego, 3 sierpnia 1919 r., zmieniono ustalenia z 21 czerwca i „mury poaugustiańskie”, jak wtedy mówiono, przeznaczono na Wydział Teologiczny i akademik męski. Ale działania praktyczne nie następowały tak szybko, jak decyzje administracyjne. Budynki po klasztorze augustianów, jak pisał ks. Żongolłowicz: „przedstawiały zupełną rudę” i najpierw należało je gruntownie wyremontować, co dzięki środkom uzyskanym od rządu amerykańskiego częściowo zrealizowano dopiero w 1922 r.

Nie było też w Wilnie wystarczającej liczby wykładowców o odpowiednich kwalifikacjach naukowych. Komitet Organizacyjno-Rewindykacyjny na posiedzeniu 12 maja 1919 r. postanowił wydelegować ks. profesora Puciatę do innych ośrodków uniwersyteckich w celu poszukiwania kandydatów na wykładowców. Podróż do Warszawy, Lublina, Lwowa, Krakowa i Poznania trwała od 7 do 30 lipca 1919 r. i kosztowała 2000 marek polskich, o czym ks. L. Puciata informował Senat USB w liście z 17 kwietnia 1921 r.¹¹ Będąc w Warszawie ks. L. Puciata spotkał się także z Wizytatorem Apostolskim w Polsce i Litwie, ks. protonotariuszem apostolskim Ambrogio Damiano Achille Ratti, z którym, zapewne z polecenia biskupa, rozmawiał także o Wydziale Teologicznym¹². Misja werbunkowa nie przyniosła widocznych efektów, skoro 31 lipca 1919 r. na kolejnym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego wymieniono tylko trzech kandydatów na profesorów Wydziału

¹¹ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas – Vilnius [dalej cyt.: LCVA], F. 175, ap. 1(I A), b.48, l. 299.

¹² LCVA, F. 1674 (Arkivyskupas Jurgis Matulaitis), ap. 2, b. 10, l. 26 (Oryginał listu Nuncjusza A. Ratti do biskupa J. Matulewicza z 13 lipca 1919 r., język łaciński. W tłumaczeniu na język polski list ten przedrukowano w zbiorze dokumentów: *Stolica Apostolska a biskup Jerzy Matulewicz 1916–1921*. Tłumaczyli i do druku przygotowali: ks. Jan Bukowicz MIC i ks. Tadeusz Górski MIC, Warszawa 1996, dok. nr 75, s. 132–133.

Teologicznego: „teologia – ks. Żongołłowicz, dziekan – ks. Zimmermann i ks. Jan Fijałek”¹³.

Do trudności techniczno organizacyjnych należy, w przypadku Wydziału Teologicznego, dodać także uwarunkowania natury prawnej, specyficzne dla tworzenia katolickich wydziałów teologicznych na świeckich uniwersytetach państwowych. Odnośnie struktury organizacyjnej planowanego wydziału przede wszystkim należało zapoznać się ze stanowiskiem biskupa wileńskiego, a poprzez niego – Stolicy Apostolskiej. Dlatego też na wspomnianym czwartym posiedzeniu Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego Uniwersytetu Wileńskiego, 27 kwietnia 1919 r., podjęto decyzję o wysłaniu do biskupa wileńskiego delegacji w składzie: ks. Leon Puciata, Konrad Niedziałkowski, Władysław Zahorski i prof. Józef Ziemacki¹⁴. Według sprawozdania z rozmowy delegacji z biskupem, przedstawionego na posiedzeniu komitetu organizacyjnego 12 maja 1919 r., poparł on ideę odtworzenia Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Wileńskim, lecz po spełnieniu dwu podstawowych warunków: akceptacji ze strony Watykanu i zasięgnięciu opinii biskupów rządzących sąsiednimi diecezjami, lub diecezjami, dla których Wilno byłoby naturalnym centrum dla podwyższania wykształcenia kleru z ich diecezji¹⁵. Aby mieć formalny powód do wszczęcia korespondencji ze Stolicą Apostolską, biskup poprosił o pisemne sformułowanie postulatów Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego dotyczących Wydziału Teologicznego. Uczynił to prof. J. Ziemacki, przewodniczący delegacji i tymczasowy rektor uniwersytetu, w liście do biskupa z 11 maja 1919 r. Obok wymienionych wyżej dwu warunków dotyczących prawnej zgody władz kościelnych, prosił on o oddanie przez biskupstwo reszty budynków dawnego klasztoru augustianów, w których mieściła się Wileńska Akademia Duchowna przed przeniesieniem jej do Petersburga¹⁶. Rektor J. Ziemacki wyrażał nadzieję, że szybkie podjęcie decyzji przez Watykan i biskupów z sąsiednich diecezji oraz oddanie budynków klasztoru augustianów, pozwolą na otwarcie Wydziału Teologicznego już we wrześniu 1919 r.¹⁷. Biskup J. Matulewicz 14 maja 1919 r. spotkał się z Wizytatorem Apostolskim w Polsce i Litwie, protonotariuszem apostolskim Ambrogio Damiano Achille Ratti i przedstawił mu

¹³ B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 205.

¹⁴ Ibidem, s. 204.

¹⁵ Wymienił on: arcybiskupa mohylewskiego, żmudzkiego, sejneńskiego, janowsko-podlaskiego, mińskiego i łucko-żytomierskiego.

¹⁶ Pisał on: „Pożądaną jest rzeczą, aby mury poaugustiańskie rewindykowane były Uniwersytetowi” (LCVA, F. 175 ap. 1 (I A), b. 1, l. 15).

¹⁷ Ibidem. Co ciekawe, w tym samym dniu rektor J. Ziemacki napisał podobny w treści list do ks. Michała Jastrzębskiego, superintendenta wileńskiego zboru ewangelicko-reformowanego: „ośmielam się zwrócić do Wielce Szanownego pasterza w imieniu moim jako tymczasowy rektor Uniwersytetu Wileńskiego z prośbą o jak najlaskawsze rozważenie sprawy stworzenia Wydziału Teologii Wyznań Ewangelicko-Reformowanych przy wskrzeszonym Uniwersytecie Wileńskim i o podjęciu inicjatywy w tej sprawie. Uniwersytet mógłby zacząć funkcjonować w pierwszej połowie września b. 1919 roku” (LCVA, F. 175, ap.1 (I A), b. 1, l. 16).

prośbę tymczasowych władz Uniwersytetu Wileńskiego. O wynikach tej rozmowy napisał do rektora J. Ziemackiego w liście z 13 czerwca 1919 r. Informował w nim, że Ambrogio Damiano Achille Ratti¹⁸ stwierdził, że „w zasadzie Stolica Święta nic nie będzie miała przeciw otwarciu teologicznego fakultetu w Wilnie”¹⁹ i podobnie jak wcześniej biskup wileński podczas obrad z delegacją Komitetu Organizacyjno-Rewindykacyjnego, polecił skontaktować się w sprawie z biskupami zarządzającymi sąsiednimi diecezjami. W zakończeniu listu biskup J. Matulewicz dodawał, iż w celu „prowadzenia spraw fakultetu teologicznego w Wilnie naznaczyłem specjalną komisję duchowną, na czele której stoi Przew.[wielebny] Ks.[iadz] Kan.[onik] Jan Uszyło, rektor Seminarium”²⁰. Jednym z zadań tej komisji było przygotowanie zaplecza lokalowego dla projektowanego wydziału, znalezienie mieszkań dla profesorów i studentów zamiejscowych oraz pomoc w wyszukaniu odpowiednich wykładowców dla Wydziału Teologicznego. Drugi warunek postawiony przez Wizytatora Apostolskiego w rozmowie z biskupem w dniu 14 maja 1919 r. został spełniony 13 lipca 1919 r. podczas konsekracji w Kownie biskupa Juozasa Skvireckasa. Biskup J. Matulaitis spotkał się wtedy z biskupem sejneńskim Antonasem Karosasem i biskupem żmudzkiem Prančiskusem Karevičiušem. Jak pisze ksiądz Tadeusz Górski w znakomitej biografii biskupa J. Matulewicza: „Obaj ordynariusze obiecali przysłać na wydział zarówno profesorów, jak i studentów”²¹.

Opisana wyżej, zdecydowanie niechętna postawa biskupa wileńskiego wobec ks. K. Zimmermanna jako przyszłego dziekana Wydziału Teologicznego skłoniła Komitet Wykonawczy do postawienia kandydatury ks. B. Żongółłowicza jako dziekana wydziału. Sprawa jednak nie poszła tak gładko, jak chciał biskup J. Matulewicz – w ministerstwie żywno obawy co do powierzenia tak odpowiedzialnego stanowiska osobie, którą gorąco popierał biskup wileński, nie kryjący się ze swoim litewskim pochodzeniem i już przez to samo podejrzliwie oceniany przez niektórych urzędników w ministerstwie. Istotne były także inne czynniki, o których napiszę niżej. W takiej sytuacji, z perspektywy Warszawy, w warunkach polsko-litewskiego sporu o Wilno, ks. B. Żongółłowicz wydawał się jeszcze jednym „Litwinem” wzmacniającym pozycję biskupa wileńskiego już wówczas oskarżanego o sympatie prolitewskie. Te obawy urzędników Departamentu Nauki i Szkół Akademic-

¹⁸ Protonotariusz apostolski Achille Ratti został 28 kwietnia 1918 r. mianowany Wizytatorem Apostolskim w Polsce i Litwie i był nim do 6 czerwca 1919 r., gdy mianowano go nuncjuszem apostolskim w Polsce (kilka dni wcześniej – 3 czerwca 1919 r. mianowano go arcybiskupem tytularnym Nafaktos. Został papieżem 6 lutego 1922 r. i przyjął imię Piusa XI. Można zatem sądzić, że gdy biskup J. Matulaitis rozmawiał z A. Rattim był on jeszcze Wizytatorem Apostolskim w Polsce i Litwie, ale gdy biskup wileński odpowiadał na list prof. J. Ziemackiego – Achille Ratti był już nuncjuszem, ale tylko w Polsce.

¹⁹ LCVA, F. 175, ap.1 (I A), b.1, l. 28.

²⁰ B. Żongółłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 205.

²¹ T. Górski, *Błogostawiony...* s. 226.

kich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego utrudniały nominację ks. B. Żongołłowicza.

Dochodziły do tego spory ambicjonalne pomiędzy obydwu kandydatami i dopiero pertraktacje prowadzone przez prof. Ludwika Kolankowskiego²² (który jednoznacznie poparł kandydaturę ks. B. Żongołłowicza) doprowadziły do ostatecznego zaakceptowania w Wilnie jego osoby na dziekana Wydziału Teologicznego. Nominacja nosiła datę 28 sierpnia 1919 r., czyli J. Piłsudski podpisał ją jednocześnie z aktem wskrzeszenia Uniwersytetu Stefana Bato-rego²³. Okazało się jednak, że jak pisze A. Wrzosek, szef Departamentu Nauki i Szkół Akademickich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w Warszawie dowiedziano się o nominacji B. Żongołłowicza zaledwie na kilka dni przed 28 sierpnia 1919 r., i choć A. Wrzosek zaraz ją zaakceptował – to sytuacja taka po raz kolejny potwierdzała tarcia między prof. L. Kolankowskim a ministerstwem, co widać chociażby w cytowanej już relacji A. Wrzoska w „Księdze Pamiątkowej” USB.

To element istotny nie tylko do dziejów Wydziału Teologicznego, ale także i dla całego procesu powstawania USB, należy więc poświęcić mu nieco uwagi, zwłaszcza że poza opisem A. Wrzoska z 1929 r., dysponujemy obecnie wspomnieniami prof. L. Kolankowskiego wydanymi drukiem w 2012 r. przez Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu²⁴ oraz korespondencją z lat powstawania USB, przechowywaną w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie. Otóż J. Piłsudski tworząc Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich, który miał być przygotowaniem do realizacji koncepcji federacyjnej, celowo nadał mu charakter instytucji

²² Usytuowanie prawne prof. L. Kolankowskiego (nazywanego raz „kuratorem uniwersytetu”, raz „rządowym organizatorem Uniwersytetu Wileńskiego”) w procesie tworzenia USB w okresie od 7 maja 1919 r. do 30 sierpnia 1919 r. doskonale ilustruje skomplikowane warunki prawno-organizacyjne, w jakich odradzała się wileńska uczelnia. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, nie konsultując się ani z wileńskim Komitetem Organizacyjnym Uniwersytetu Wileńskiego, ani z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, dekretem z 7 maja 1919 r. mianował L. Kolankowskiego organizatorem Uniwersytetu. Zakres jego obowiązków określono następująco: „działanie w sprawie wyboru personelu profesorskiego w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Wyznań w Warszawie [...] opracowanie, łącznie z ciałem naukowym i miejscowymi instytucjami naukowymi, statutów Wszechnicy, oraz utworzenia dla tejże instytucji pomocniczych” (A. Wrzosek, *Wskrzeszenie Uniwersytetu Wileńskiego w r. 1919* [w:] *Księga pamiątkowa...*, T. II, s. 11). Nominacja ta w praktyce (bo w teorii było jasne, że najważniejszy jest Komisarz Generalny ZCZW), rozdrobniła procesy decyzyjne dotyczące Uniwersytetu Wileńskiego, gdyż w osobie L. Kolankowskiego (odpowiedzialnego tylko przed Jermym Osmołowskim – rezydującym w Wilnie Komisarzem Generalnym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, a więc *de facto* przed J. Piłsudskim) pojawił się dodatkowy czynnik posiadający prawo podejmowania decyzji, którego MWR i OP nie mogło pominąć. Działalność L. Kolankowskiego zamknął dekret J. Piłsudskiego z 28 sierpnia 1919 r. o powołaniu USB i list z 30 sierpnia odwołujący go z funkcji organizatora uniwersytetu.

²³ LCVA, F. 175 Ap. 1 (IA) b.1, l. 175.

²⁴ L. Kolankowski (1882–1956). *Zapiski pamiętnikarskie*. Do druku przygotowała, wstępem i przypisami opatrzyła Sylwia Grochowina, Toruń 2012 (jest to X tom w serii „Homines et Historia”).

podporządkowanej nie cywilnym władzom Rzeczypospolitej, a tylko Naczelnemu Dowództwu WP. Dlatego na obszarze zarządzanym przez ZCZW moc prawną miały tylko zarządzenia Generalnego Komisarza ZCZW, ogłaszane w specjalnym „Dzienniku Urzędowym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich”. A zatem Ludwik Kolankowski pełniąc od 19 lutego do 5 maja 1919 r. funkcję Generalnego Komisarza Cywilnego przy Zarządzie Ziem Wschodnich nie miał obowiązku kontaktować się z MWRiOP w żadnej sprawie, która dotyczyła szkolnictwa na ziemiach podległych ZCZW. Podobnie było po 7 maja 1919 r. gdy został mianowany przez J. Piłsudskiego organizatorem Uniwersytetu Wileńskiego; wtedy także podlegał wyłącznie Komisarzowi Generalnemu i samemu Naczelnikowi Państwa²⁵. Niemniej, jak to wynika ze wspomnień L. Kolankowskiego, potwierdzonych efektami jego działalności przy organizowaniu USB – czynił on usilne starania, aby w procesie tworzenia uniwersytetu uczestniczyło MWR i OP²⁶. Wynikało to nie tylko z dobrej woli L. Kolankowskiego, któremu rzeczywiście leżała na sercu idea szybkiego odbudowania Uniwersytetu Wileńskiego, ale jak można sądzić także z jego zapatrywań politycznych, które nie były zbyt bliskie purystycznie traktowanej koncepcji federacyjnej, najprawdopodobniej L. Kolankowski skłaniał się do pomysłu włączenia Uniwersytetu Wileńskiego do ogólnopolskiego systemu szkół wyższych, co niejako automatycznie przekładało się na traktowanie Wilna i Ziemi Wileńskiej jako „naszych ziem”²⁷. Zdaniem Joanny Gierowskiej-Kałaaur, autorki najbardziej kompetentnej w odniesieniu do historii ZCZW, było to przyczyną rezygnacji L. Kolankowskiego ze stanowiska Generalnego Komisarza, która nie wynikała z „trudności dojazdu do pracy w Wilnie, bo przecież od maja został mianowany pełnomocnikiem Naczelnika Państwa do spraw powstającego Uniwersytetu Wileńskiego”²⁸. L. Kolankowski, oddając z dobrej woli znaczną część swoich uprawnień Departamentowi Szkół Wyższych w MWRiOP, zamiast wdzięczności zyskał nieubłaganą wrogość przede wszystkim ze strony prof. A. Wrzoska, dyrekto-

²⁵ Wspominał L. Kolankowski swoją rozmowę z J. Piłsudskim 5 maja 1919 r.: „Na moje nie-me pytanie, co to może być, dodał: »Umyślili sobie w Wilnie mieć tam uniwersytet. Mówiliśmy o tym – jak Pan już wie – długo, a tu są akty, co mi dali«. Na moją uwagę, że gdy jutro przekażę urząd panu Osmołowskiemu, do niego więc jako do Generalnego Komisarza będzie to należało, odparł Piłsudski: »Nie znają się na tym. Rozlezie się to, a Pan mi to zrobi«. Rozkaz – odrzekłem krótko” (ibidem, s. 119–120).

²⁶ Widać to chociażby z listu Stanisława Władyczki do J. Ziemackiego z 25 kwietnia 1919 r., w którym pisze on: „Otrzymałem dzisiaj, tj. 25 IV od dyrektora Departamentu do Spraw Polskich Ziem Wschodnich p. Kolankowskiego papier urzędowy takiej treści: »W imieniu Naczelnika Państwa polecam też.[tyczasowemu –R. J.] Senatowi Akademickiemu w dalszym ciągu prowadzić prace nad uruchomieniem i organizacją Uniwersytetu Wileńskiego. Prace swe zechcą Panowie prowadzić w porozumieniu z Ministerium W. R. i Oświecenia Publ. w Warszawie«” (LCVA, F. 175, Ap. 1, (IA), b. 1, l. 13) Oryginał tego listu: LCVA, F. 175, Ap. 1, (IA), b. 16, l. 7.

²⁷ Zwraca na to uwagę J. Gierowska-Kałaaur, w monografii *Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (19 lutego 1919 – 9 września 1920)*, Warszawa 2003, s. 112.

²⁸ Ibidem.

ra tego departamentu. Pisał o tym Ludwik Hass w biografii L. Kolankowskiego w PSB²⁹, o swoich relacjach z A. Wrzoskiem obszernie wspomina także L. Kolankowski, prostując fałszywe w jego tekście o wskrzeszeniu uniwersytetu w Wilnie, napisanym do „Księgi Pamiątkowej”³⁰. Co było przyczyną, wydawać by się mogło irracjonalną w świetle powyższych rozważań, tej niechęci? Zapewne dążenie A. Wrzoska, aby kierować wszystkim, co dotyczyło Uniwersytetu, a nie tylko tym na co zgodził się L. Kolankowski. Ten ostatni zaś, jak pisze J. Gierowska-Kałaaur: „bez względu na osobiste przekonania, jakiekolwiek one były, lojalnie realizował program obowiązujący na terenie podległym ZCZW i dlatego nie dopuszczał do ingerencji Warszawy”³¹. Uzupełnię tutaj, że w świetle *Zapisków pamiętnikarskich* L. Kolankowskiego, widać, iż pozwalał on na „ingerencję Warszawy”, ale w ograniczonym zakresie, choć dotyczyła ona spraw bardzo ważnych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wrogość A. Wrzoska do L. Kolankowskiego przekładała się na niechęć tego pierwszego wobec kandydatów na stanowiska profesorskie i dziekańskie, zaakceptowanych przez L. Kolankowskiego. Bardziej zrozumiałe stanie się wtedy popieranie przez A. Wrzoska kandydatury ks. K. Zimmermanna na dziekana Wydziału Teologicznego oraz plotki o rzekomo litewskich przekonaniach narodowych ks. B. Żongółłowicza, rozsiewane w ministerstwie. Profesor Ludwik Kolankowski pisze o tym wprost: „Do wielu trudności ze strony ministerstwa zaliczyć muszę także niechętnie traktowanie otwarcia niektórych wydziałów, np. Sztuk Pięknych, Prawnego, Teologicznego, Lekarskiego. Co do pierwszego opozycja ministerstwa była zasadnicza, co do dwóch następnych oparta na względach personalnych. Pod pozorem, że nie można znaleźć odpowiednich kandydatów na dziekanów-organizatorów tych trzech ostatnich wydziałów (dla sztuk Pięknych był znakomity Ruszczyk), odrzucając wymienione przeze mnie kandydatury prof. Parczewskiego, prof. Władyczki i ks. Żongółłowicza [...] opóźniało ministerstwo wszystko i uległo częściowo dopiero pod naciskiem zbliżania się jesieni”³². Należy dodać, że w przypadku ks. B. Żongółłowicza, oprócz zbliżania się terminu rozpoczęcia roku akademickiego, o wiele ważniejszym czynnikiem było jednoznaczne poparcie biskupa wileńskiego³³

²⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, z. 101, s. 375–379.

³⁰ L. Kolankowski, op. cit., s. 118–147.

³¹ J. Gierowska-Kałaaur, op. cit., s. 112.

³² L. Kolankowski, op. cit., s. 141–142.

³³ Ksiądz T. Górski pisze w biografii biskupa J. Matulewicza: „Na dziekana organizującego się wydziału w końcu lipca 1919 r. biskup powołał ks. Bronisława Żongółłowicza...” (T. Górski, *Błogosławiony...*, s.227). Potwierdza to poparcie biskupa dla kandydatury ks. B. Żongółłowicza, które można datować od czasu nominacji J. Matulewicza na biskupa wileńskiego. Natomiast biskup nie mógł „powołać” ks. B. Żongółłowicza na dziekana, gdyż nie on był organizatorem uniwersytetu. Sam uniwersytet był wprawdzie jeszcze w procesie tworzenia, ale był instytucją państwową, zaś po 19 kwietnia 1919 r. w Wilnie rządziły władze polskie i dlatego powołania na stanowisko dziekana dokonał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski 28 sierpnia 1919 r. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że Naczelnik Państwa wiedział, choćby od Komitetu Wykonawczego o bra-

i nominacja na dziekana popisana przez Naczelnika Państwa. Wtedy także, po dwóch rozmowach z prof. Adamem Wrzoskiem, kierownikiem Sekcji IV w MWR i OP, które 6 września 1919 r. odbył ks. B. Żongółłowicz, już będący dziekanem Wydziału Teologicznego – jego pozycja w Wilnie znacznie się umocniła.

W tym miejscu chcę jednak ponownie zwrócić uwagę na zmieniające się z zawrotną prędkością wydarzenia polityczno-militarne lat 1919–1920 na wschodnich kresach tworzącej się Rzeczypospolitej, które okazały się niezmiernie istotne także dla Uniwersytetu Stefana Batorego. Otóż telegram watykańskiego sekretarza stanu, kardynała Pietro Gaspariego z 24 października 1919 r., informujący Nuncjusza A. Rattiego o zgodzie papieża na trzyletnie prowizorium dla Wydziału Teologicznego, pozwolił na rozpoczęcie normalnej pracy akademickiej, ale odbywała się ona w warunkach szybko narastającego konfliktu zbrojnego z bolszewicką Rosją.

Oficjalny reskrypt Nuncjusza w imieniu papieża zezwalający na otwarcie Wydziału Teologicznego przyszedł stosunkowo szybko, bo już 9 grudnia 1919 r. Nuncjusz w liście do biskupa J. Matulewicza napisał: „Wasza Ekscelencjo! Bardzo mi przyjemnie jest i miło, jak mówimy: urzędowo i na piśmie, potwierdzić Ekscelencji Waszej to, co w zaufaniu i ustnie uprzednio już oznajmiłem, mianowicie, że Ojciec Święty Benedykt XV łaskawie i życzliwie przyjął prośbę, którą Wasza Ekscelencja skierował do mnie swym pismem, dnia 17 września 1919 roku, N. 2297, które gorąco popierając zaraz przesłałem. Zważywszy więc wyłożone przez Waszą Ekscelencję powody naglącej konieczności, Ojciec Święty łaskawie zgodził się, by Wileński Uniwersytet Stefana Batorego miał Wydział Teologiczny”³⁴. Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów podała 5 warunków, pod którymi Stolica Apostolska zgadzała się na trzyletnie, tymczasowe funkcjonowanie wydziału. Oto one w dosłownym tłumaczeniu z języka łacińskiego: „1) Zgoda tymczasowa dana jest na trzy lata, by doświadczenie pouczyło, co ma być ostatecznie ustalone. 2) Nominacja profesorów i ich zwolnienie wyłącznie do władzy kościelnej należy, mianowicie do biskupa wileńskiego, za radą Stolicy Świętej. 3) Klerycy, czyli alumni, by mogli uczęszczać na Wydział, winni okazać pisemną

ku biskupiej akceptacji dla ks. K. Zimmermanna i popieraniu przez biskupa kandydatury ks. B. Żongółłowicza.

³⁴ W oryginalne łacińskim tekst ten zacytował ks. B. Żongółłowicz w opracowaniu dotyczącym pierwszych 10 lat istnienia Wydziału Teologicznego USB: „Excellentissime Domine. Pergratum mihi est perque iucundum officialiter, ut dicimus, et scripto illud Excellentiae Tuae confirmare, quod confidentialiter et oretenus iam pridem nunciavi, videlicet Sanctum Patrem Benedictum XV benigne et favorabiliter excepisse petitionem, quam Excellentia Tua ad me dirigebat cum suis litteris datis d. 17 septembris an. 1919 N. 2297 quamque enixe commendans statim transmittēbam. Ponderatis igitur urgentis necessitatis momentis ab Excellentia Tua expositis benigne annuit Augustissimus Pontifex, ut Bathoryana Universitas Vilmensis habeat Facultatem Theologicam” (B. Żongółłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 218, przyp. 4). Ten sam tekst w *Stolica Apostolska a biskup...* dok. 109, s. 175–176).

zgode własnego ordynariusza. 4) Mają oni żyć w konwiktach pod zarządem i normami przez biskupa wileńskiego przepisany. 5) Wysłane niech będą jak najprędzej do Stolicy Świętej statuty organiczne oraz program studiów Wydziału Teologicznego do przeglądu i zatwierdzenia, bez których stopnie nie mogą być nadane³⁵. Uzyskanie akceptacji Watykanu, o czym informował telegram z 24 października 1919 r., pozwoliło dziekanowi Wydziału 21 listopada 1919 r. oficjalnie zainaugurować jego działalność w postaci publicznego wykładu zatytułowanego: „Fakultet teologiczny w oddziale nauk moralnych i politycznych w r. 1832”³⁶.

Trzyletnie prowizorium, do końca 1921 r., dawało władzom Wydziału nieco czasu na opracowanie wymaganego przez Rzym statutu wydziału i szczegółowego programu studiów. Czuwał nad tym także Nuncjusz Apostolski, który już 9 grudnia 1919 r. w liście do biskupa wileńskiego domagał się zmobilizowania władz dziekańskich do energiczniejszego podjęcia prac nad zakończeniem prowizorium i opracowania pełnego statutu Wydziału³⁷. W praktyce jednak czasu było niewiele, jeśli uwzględnić okres wojny z bolszewikami, w wyniku której 10 lipca 1920 r. ewakuowano władze USB, najcenniejszą część majątku ruchomego i archiwum. Ewakuacja odbywała się przy ogromnym i pełnym poświęceniu udziale dziekana Wydziału Teologicznego, który objął kierownictwo nad całym wyjazdem do Warszawy, a potem do Poznania. Początkowo miał nią kierować prorektor J. Ziemacki, ale jak wspominał rektor M. Siedlecki: „zupełnie był złamany, tak że chociaż był prorektorem, jednak nie można było powierzyć mu opieki nad odjeżdżającym Uniwersytetem”³⁸. Pobyt w stolicy Wielkopolski trwał do 7 października 1920 r., gdy senat USB podjął decyzję o powrocie do Wilna i już w niespełna

³⁵ W oryginale łacińskim: B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny...*, s. 218, przyp. 4: „1) Concessio provisorie et ad tres annos facta intelligitur, ut experimentum doceat quid definitive constabiliendum sit. 2) Nominatio professorum eorumque dimissio exclusive pertineat ad Auctoritatem Ecclesiasticam, videlicet ad Episcopum Vilmensem, audita Sancta Sede. 3) Clerici seu ecclesiastici ut possint Facultatem frequentare exhibere debent scriptum testimonium consensus proprii Ordinarii. 4) Idem vivant in convictu sub regimine et normis ab Episcopo Vilmensi praescriptis, 5) Transmittantur quam primum ad Sanctam Sedem Statuta organica et Ratio Studiorum Facultatis Theologicae pro revisione et probatione, sine quibus gradus coferri nequeant”.

³⁶ Zawiadomienie Rektoratu do gazet wileńskich o „uroczystym wykładzie inauguracyjnym ks. prof. dr Bronisława Żongołłowicza w piątek 21 października 1919 r. o godz. 18.00 w Sali Śniadeckich” (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 62, l. 17). Pełny tekst tego wykładu można znaleźć w *Roczniku Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, T. VII, 1921, s. 181–188.

³⁷ B. Żongołłowicz, *Wydział Teologiczny U.S.B...* s. 218. List ten biskup wileński przesłał do dziekanatu Wydziału Teologicznego 2 marca 1920 r.

³⁸ M. Siedlecki, *Wspomnienia z pierwszych dwu lat organizacji Uniwersytetu Wileńskiego*, [w:] *Księga pamiątkowa...* T. II, ... s. 100. To załamanie łączyło się z poważną, długotrwałą chorobą, o której pisał w liście z 6 sierpnia 1920 r. do rektora M. Siedleckiego: „Od chwili wyjazdu z Wilna zapadłem na dolegliwości żołądkowe, które bez przerwy trwając przez 3 z górą tygodni wywiązały się w formę biegunki z objawami czerwonki [...] Przeciągająca się choroba zmusza mnie [...] prosić o dłuższy urlop, gdyż osłabłem fizycznie i czuję się do niczego” (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 31).

tydzień potem niemal całe grono profesorskie rozpoczęło pracę nad ponownym rozpoczęciem zajęć akademickich.

Książd prof. B. Żongołłowicz odegrał istotną rolę nie tylko podczas ewakuacji Uniwersytetu do Warszawy i Poznania – jego znajomość języka litewskiego zamierzano wykorzystać podczas planowanych rozmów z władzami litewskimi w Wilnie. Już 21 sierpnia 1920 r. rektor M. Siedlecki pisał z Poznania do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego: „aby zechciało zwrócić się w poufnej drodze do wszystkich miarodajnych czynników, a zwłaszcza do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z wnioskiem, aby podczas toczących się układów z Litwą starano się już teraz i od razu zabezpieczyć los Uniwersytetu Wileńskiego jako instytucji polskiej”³⁹. Prosząc ministerstwo o interwencję dodawał: „Rektorat otrzymał prywatnie, lecz z pewnych źródeł pochodzące wiadomości, że byłaby możliwość poruszenia tej sprawy już obecnie, a nawet rektora zapytywano o zdanie w sprawie samodzielności lub ewentualnej utrakwizacji Wszechnicy Wileńskiej”⁴⁰. Nie czekając na długotrwałe, służbowy przepływ informacji między ministerstwami, już następnego dnia rektor M. Siedlecki napisał do MSZ odnosząc się do pogłosek o rozmowach polsko-litewskich: „w trakcie tych rokowań mogłaby być poruszona sprawa Uniwersytetu Wileńskiego. Rektorat uprasza przeto, aby o ile to będzie możliwe, już teraz postarano się zabezpieczyć los uniwersytetu jako instytucji polskiej”⁴¹. Prosił o powiadomienie władz uczelni o wszelkich rokowaniach, „tak aby mógł służyć wszelkimi potrzebnymi danymi” i jednocześnie deklarował, że „przedstawiciel Uniwersytetu Wileńskiego byłby gotów wziąć udział w dotyczących tej sprawy naradach”⁴². Sytuacja zmieniała się jednak szybciej niż korespondencja w warszawskich ministerstwach. W dniach 21–22 sierpnia 1920 r., gdy rektor pisał obydwie listy, Wilno jeszcze okupowali bolszewicy, ale już 26 sierpnia wycofali się z Wilna, a na ich miejsce weszły oddziały litewskie, czyli samodzielność lub utrakwizacja Wszechnicy Wileńskiej jeszcze jakoś uzasadniona w rozmowach z Litwinami w warunkach okupacji Wilna przez bolszewików, po zajęciu go przez państwo litewskie – traciły jakikolwiek sens, bo władze litewskie nie chciały żadnego polskiego czy „dwujęzycznego” uniwersytetu w Wilnie. Niemniej rozmowy prowadzono, zwłaszcza że wojska polskie szykowały się do operacji nadniemeńskiej, która w dniach 20–26 września całkowicie usunęła Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną z znacznej części ziem podlegających wcześniej ZCZW. Zanim do tego doszło, w pierwszych dniach września rektor rozmawiał z wiceministrem spraw zagranicznych

³⁹ List rektora USB do MWR i OP z 21 sierpnia 1920 r. (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 109).

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ List rektora USB do MSZ datowany w Poznaniu 22 sierpnia 1920 r. (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 108).

⁴² Ibidem.

Janem Dąbskim, który polecił mu przygotowanie wykazu osób spośród profesorów USB, którzy mogliby „brać udział w naradach oraz pertraktacjach odnoszących się do spraw, z którymi jest związane istnienie Uniwersytetu Wileńskiego”⁴³. Wśród pięciu osób wymienionych w liście do MSZ z 9 września 1920 r. aż dwóch było profesorami Wydziału Teologicznego: „Ks. prof. dr Bronisław Żongolłowicz, dziekan Wydziału Teologicznego – znawca stosunków kościelnych oraz statystyki ludności na Litwie mówiący doskonale po litewsku, rosyjsku i francusku”⁴⁴. Drugim był ks. prof. Bolesław Wilanowski, który – jak pisał rektor – „pozostawał dawniej w zażyłych stosunkach osobistych z litewskim ministrem spraw zagranicznych ks. Puryckim”⁴⁵ i gotów jest oddać się do dyspozycji MSZ”⁴⁶. Ale profesorów USB nie wykorzystano do akcji politycznej. Błyskawiczna wygrana wojsk polskich w operacji niemeńskiej ponownie zmieniła sytuację – już nie bolszewicy byli problemem dla Wilna, a stanowisko państw Ententy obawiających się znacznego rozszerzenia Rzeczypospolitej Polskiej na wschodzie Europy. Polski uniwersytet w Wilnie stał się dla polskiej dyplomacji jednym z elementów uzasadniających prawa Rzeczypospolitej do Wilna i Wileńszczyzny. Widać to wyraźnie z zachowanej korespondencji rektora M. Siedleckiego z ministrem Eustachym Sapiehą i jego zastępcą J. Dąbskim. Po rozmowach w początkach września 1920 r. polecono rektorowi powrócić do rodzinnego Krakowa i zajmować się „śledzeniem dalszego rozwoju wypadków [...] według wiadomości podawanych w komunikatach wojskowych”⁴⁷. Komunikaty o zwycięskiej bitwie niemeńskiej skłoniły rektora do wysłania depeesz do MSZ oraz MWRiOP, z pytaniami o terminy powrotu do Wilna. Obaj ministrowie (E. Sapieha i Maciej Rataj) odpowiedzieli depeeszami: z 30 września od E. Sapiehy („Proszę przyjechać”⁴⁸) i 29 września od M. Rataja („Przypuszczam, sprawa będzie aktualna w przyszłym tygodniu”⁴⁹). Podczas audiencji u ministra E. Sapiehy 4 października 1920 r. rektor dowiedział się, że minister „wezwał mnie, ażeby mi oświadczyć, że jest jego życzeniem, i że uważa za wskazane, ażeby w jak najkrótszym czasie członkowie uniwersytetu wrócili do Wilna”⁵⁰. Na pytanie o reakcję władz litewskich, rządzących wtedy Wilnem, rektor

⁴³ List rektora USB do MSZ datowany w Poznaniu 9 września 1920 r. (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 104).

⁴⁴ Ibidem. Podkreślenie w tekście oryginału.

⁴⁵ Książd Juozas Purickis (1883–1934) był ministrem spraw zagranicznych Republiki Litewskiej od 19 czerwca 1920 r. do 2 lutego 1922 r.

⁴⁶ List rektora USB do MSZ datowany w Poznaniu 9 września 1920 r. ...

⁴⁷ List rektora M. Siedleckiego do MWRiOP datowany w Warszawie 7 października 1920 r. (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 103).

⁴⁸ Depesza od ministra E. Sapiehy z 30 września 1920 r. otrzymana przez rektora M. Siedleckiego 2 października 1920 r. (ibidem, l. 101).

⁴⁹ Depesza od ministra M. Rataja z 29 września 1920 r. otrzymana przez rektora M. Siedleckiego w tymże dniu (ibidem, l. 102).

⁵⁰ List rektora M. Siedleckiego do MWRiOP datowany w Warszawie 7 października 1920 r. (LCVA, F. 175, ap.1(IA), b. 66, l. 103).

M. Siedlecki usłyszał taką odpowiedź: „kiedy zwróciłem uwagę, że Litwini są bardzo czuli na sprawę Uniwersytetu Wileńskiego i mogą mi odmówić pozwolenia na przyjazd do Wilna, p. minister oświadczył, że to nic nie szkodzi, ponieważ, gdyby odmówili pozwolenia, byłoby to dowodem ich niezyczliwości dla Polski”⁵¹. W poufnej części rozmowy minister dał rektorowi „wyjaśnienia o sytuacji w Wilnie i powodach, które nakazują powrót do Wilna znacznej części inteligencji”. Jak się można domyślić, chodziło o interwencję Ligi Narodów w konflikt polsko-litewski o Wileńszczyznę i plany dotyczące przyszłego plebiscytu. Zabiegi rektora związane z polską akcją dyplomatyczną dotyczącą Wilna wpisywały się w ten kierunek działalności państwa polskiego, który, jak wiadomo, nie był skoordynowany z planami J. Piłsudskiego stworzenia faktów dokonanych na obszarze Wileńszczyzny⁵², niemniej są pięknym przykładem obywatelskiej troski władz USB o losy tej z takim trudem odbudowywanej uczelni.

Odbudowa Uniwersytetu Wileńskiego była ogromnym wyzwaniem nie tylko dla Polaków wileńskich, ale także dla całego odradzającego się państwa polskiego. W warunkach konfliktu z Litwą o przynależność państwową Wilna, wojny z bolszewikami i zniszczeń wojennych udało się już w końcu 1919 r. rozpocząć zajęcia akademickie. Wśród 6 wydziałów USB (plus Studium Farmaceutyczne), na których w roku akademickim 1919/1920 studioowało łącznie 547 studentów, Wydział Teologiczny był najmniejszy (tylko 8 osób)⁵³, ale w następnych latach rozwijał się systematycznie. Był on ważny dla Uniwersytetu Stefana Batorego, bo wraz z innymi wydziałami symbolizował historyczną ciągłość nauki akademickiej w mieście nad Wilią od XVI w. Ciągłość i tradycję, z której zdawali sobie sprawę nawet ludzie niemający z Wilnem niczego wspólnego. Nuncjusz Achille Ratti pisał 28 września 1919 r. w raporcie do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, kardynała Pietro Gasparriego: „Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że ludzie poważnie myślący utrzymują, iż w takim kraju jak ten, byłoby wielkim upokorzeniem dla religii i Kościoła istnienie uniwersytetu bez wydziału teologicznego”⁵⁴.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Historycy badający problem „buntu gen. L. Żeligowskiego” są zgodni, że polskie MSZ nie wiedziało o planach J. Piłsudskiego zbrojnego zajęcia Wileńszczyzny, stąd można mówić o „dwutorowej” polityce polskiej w relacjach z Republiką Litewską (zob. np. W. B. Łach, „Bunt” Żeligowskiego. Kulisy przyłączenia Wileńszczyzny do Polski 1920–1922, Warszawa 2014, s. 115–128).

⁵³ Wykaz statystyczny uczniów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w półroczu zimowym 1919/20 [w:] *Program wykładów i skład Uniwersytetu w półroczu zimowym roku akademickiego 1919/20*, Wilno 1919, s. 29.

⁵⁴ *Stolica Apostolska a biskup Jerzy Matulewicz...*, dok. 95, s. 160.

SUMMARY

The reconstruction of Vilnius University posed a massive challenge not only for the Polish community in Vilnius, but also for the entire Polish State in the first days of its independence. The first academic year was inaugurated in 1919 in an atmosphere of conflict over territorial control of the Vilnius Region, the Polish-Soviet War and war damage. In the academic year of 1919/1920, Vilnius University had six faculties and 547 students. The Faculty of Theology was the smallest academic unit with only 8 employees, but it was expanded considerably in successive years. The Faculty of Theology was of particular importance for the Stefan Batory University as a symbol of the historical continuity of academic pursuit in Vilnius since the 16th century.